

Fasolki, Wujcio wariatuńcio

Coś gruchnęło coś huknęło
Mamie wpadło do talerza kilo tynku
Coś buchnęło i walnęło
Czarna postać pojawiła się w kominku

To nasz wujcio wariatuńcio
Starsi gdy go widzą to stukają w czoło
Ale dzieciom z naszym wujciem
Wierzcie mi że jest wesoło

Czy widzicie ten samochód
Pan milicjant aż z wrażenia połknął gwizdek
Baba Jaga go prowadzi
Jest szczerbata nos jak haczyk ma i bliznę
To nasz wujcio wariatuńcio

Lubi przebrać się żartować i wygłupiać
Wszystkie dzieci go kochają
Przy nim zawsze coś wybucha
To nasz wujcio wariatuńcio

Szkoda że tak mało wujciów jest na świecie
Może ktoś z was będzie wujciem
Jeśli się na starość nie zestarzejecie